

Celuloza

ORGAN PRASOWY SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO
KOSZTZYŃSKICH ZAKŁADÓW PAPIERNICZYCH
ODZNACZONYCH ORDEREM SZKANDARU PRACY II KLASY
GAZETA ODZNACZONA ZŁOTĄ ODZNAKĄ HONOROWĄ
„ZASŁUŻONY DLA ROZWOJU WOJEWÓDZTWA GÓRZOWSKIEGO”

Nr 19 (151)

Kostrzyn, 17 — 30 XI 1978 r.

Cena 1 zł

Rekonstrukcja celulozowni w KZP

Zagadnienie naszej rekonstrukcji parku maszynowego celulozowni kosztzyńskiej, bierze swój początek w latach 1973–1974, kiedy to sporządzony został przy współudziale wszystkich służb zakładu program modernizacji maszyn i urządzeń na lata 1975–1985.

Program przewidywał następujący zakres wymiany parku maszynowego.

1. Budowa korowalni bębnowej ze zdolnością przerobową surowca drzewnego niekorowalnego na 60 tys. ton na rok celulozy SA niebieńców.
2. Adaptacja wyposażenia rebalni do potrzeb wynikających ze zmiany profilu dostaw drewna.
3. Wymiana warków do gotowa nia celulozy.
4. Rozbudowa dyfuzji.
5. Budowa uniwersalnej wieży bielskiej.
6. Wymiana korpusów wyparowych i stopnia trzech wyparek.
7. Budowa jednego kotła sodowego wraz z elektrolitarną częścią palącego pracujące trzy kotły.
8. Inne konieczne zmiany i uzupełnienia parku maszynowego.

Orientacyjna wartość nakładów finansowych koniecznych do zrealizowania wyżej wymienionego programu określona została na kwotę 300 mln zł wg cen z 1971 r. Program zakładał utrzymanie właściwego stanu technicznego maszyn i urządzeń celulozowni, gwarantującego dotychczasową wielkość produkcji celulozy i przedłożony został jednemu nadzornej — Zjednoczeniu Przemysłu Papierniczego w Łodzi.

Wymieniony wyżej zakres rzeczowy i finansowy przewidywał prowadzenie w przedsiębiorstwie działalności inwestycyjno — modernizacyjnej niezależnie od aktualnego wówczas i opracowywanego

w stadium ZTE przedsięwzięcia Kosztzyń II.

Uaktualniony program rekonstrukcji celulozowni, zweryfikowany w oparciu o wyliczone Zjednoczenia działające Komisji Reortowej z stycznia 1977 r., do wiadomości eksploatacyjnej i postanowienia UDT oraz FTB, sprezyowany został w miesiącu lipcu 1977 r. Program ten ujęty w za twierdzonej założeniach techniczno — ekonomicznych określa wysokość nakładów na rekonstrukcję celulozowni na kwotę 822,4 mln zł i składa się z trzech podstawowych zadań:

1. REKONSTRUKCJA WAREL NI — wartość ogółem 112,4 mln zł, w tym roboty 30,4 mln zł.

Zakres rzeczowy obejmuje: wymianę 6 szt. warków z podgrzewaczami lugu, rurociągami i armaturą. Wymiana rurociągu pary z turbinowalnią w warzełni, budowa nowej nastawni aparatury kontrolno — pomiarowej, wymiana akp Budowa nowej podstacji P8 dla potrzeb warzełni, wykonanie i montaż instalacji wentylacyjno — osuszającej warzełni. Roboty malarskie, termozolacyjne i chemoodporne, budowa dwóch dyfuzorów wraz z kompletem wyposażenia.

2. REKONSTRUKCJA BIELAR NI — wartość ogółem 46,5 mln zł, w tym roboty 9,2 mln zł.

Program przewiduje budowę trzech wież bielskich wraz z przynależnymi instalacjami technologicznymi i pomocniczymi. Dwie z wymienionych wież oracowały będą jako wieże do bieleńia dwutlenku chloru, jedna jako wieża chlorowa. Wieże wykonane będą jako konstrukcja stalowa (plaszcz) — ostawy krajowej z zabezpieczeniem ceramicznym na zwichiach chemoodpornych. Materiały wykladowiny importowane z krajów skandynawskich.

3. REKONSTRUKCJA KOTŁOW NI SODOWEJ — wartość ogółem 563,5 mln zł, w tym roboty budowlano — montażowe 291,7 mln zł.

Program przewiduje rekonstrukcję trzech kotłów sodowych typ JMW, polegającą na kompletnej wymianie ekranów wraz z obmużrzeniem kotłów, przejściu z komor za wałcowanych na spawane, zmianę powietrznych zdmuchaczy sadzy stałych na wysuwane produkcji firmy Diamond-Superior. Przewiduje się jednocześnie modernizację ostatniego ciągu smali nowego kotła — terzycznica z żeliwnego, poziomego podgrzewacza wody i powietrza na rzecz pionowego podgrzewacza stalowego wody oraz zabudowanie podgrzewacza powietrza z rur Fawera jako wymiennika paropowietrznego. Ponadto przewiduje się modernizację dna toplelnego komory pale-niskowej i zaizolowanie rynnien stopy nowego typu wa wzoru kotła BW. W trakcie modernizacji zwiększona zostanie powierzchnia ogrzewalna trzeciego kotła sodowego do wielkości równej powierzchni ogrzewalnej kotłów nr 1 i 2.

Pozwoli to na wzrost wydajności kotła ze 100 do 120 ton ss. Kotłownia sodowa zostanie wyposażona w nową, nastawnie aparatury pomiarowo — regulacyjnej i wyposażoną w instrukcje telewizyjnie przemyślowe dla kontroli przebiegu procesu technologicznego.

Program rekonstrukcji obejmuje jednocześnie budowę jednego zbiornika magazynowego V=330 m³ kw. na łag gęsty budowy magazynu słażczony pofenolowego oraz przebudowę stacji przygotowania paliwa wraz ze zmianą wyposażenia.

W budynkach kotłowni sodowej oraz stacji przygotowania paliwa wykonane zostaną konieczne zmiany i uzupełnienia ich konstrukcji, z jednocześnie wykonaniem robot chemoodpornych i malarskich.

Z badań nad adaptacją społeczno-zawodową naszych pracowników

Powszechnie wiadomo, że wchodzenie nowego pracownika w środowisko pracy ma duży znaczenie zarówno dla podejmujących pracę jak i dla zakładu. Z praktyki wiadomo, że grupa pracowników młodych i o krótkim stażu pracy jest szczególnie fluktuująca.

W celu poznania skuteczniejszych sposobów oddziaływania na pracowników nowo przyjętych przeprowadzono badania psychologiczne.

Badaniami objęto pracowników nowo zatrudnionych, którzy nie ukończyli 25 roku życia i nie przepracowali w zakładzie 1 roku pracy, a także absolwentów szkoły przyzakładowej. Przy konstruowaniu ankiet założono, że na adaptację społeczno — zawodową wpływają czynniki leżące w sferze działalności zakładu pracy. Przy pomocy ankiet starano się prześledzić proces adaptacji pracowników i ich opinie o formalno-organizacyjnym wprowadzeniu do pracy. Miernikiem adaptacji były pytania dotyczące stopnia zadowolenia z pracy, przystosowania do dyscypliny pracy, zawar-

cia związków koleżeńskich ze współpracownikami, akceptacji przełożonych oraz wypowiedzi na pytania, takie jak: czy spełniły się wyobrażenia pracowników o pracy zawodowej i czy pracownik wiąże swoją przyszłość z pracą w zakładzie? Szczegółowe wyniki badań przedstawiają się następująco:

- większość nowo przyjętych jest pochodzenia robotniczego co jest niewątpliwie korzystnym czynnikiem adaptacyjnym, część dojeżdża z okolicznych wsi,
- stwierdzono, że przyjęcie do pracy odbywało się zbyt formalistycznie (bez specjalnego zainteresowania).

W stopniu niewystarczającym udzielono informacji w zakładzie, nie zapoznawano nowych pracowników z przyszłymi współpracownikami, nie informowano o świadczeniach społecznych, zasadach awansowania itp.

Wskazywano na małe zainteresowanie i zaangażowanie w sprawy nowo zatrudnionych ze

strony kierownictwa i brygadzi stów.

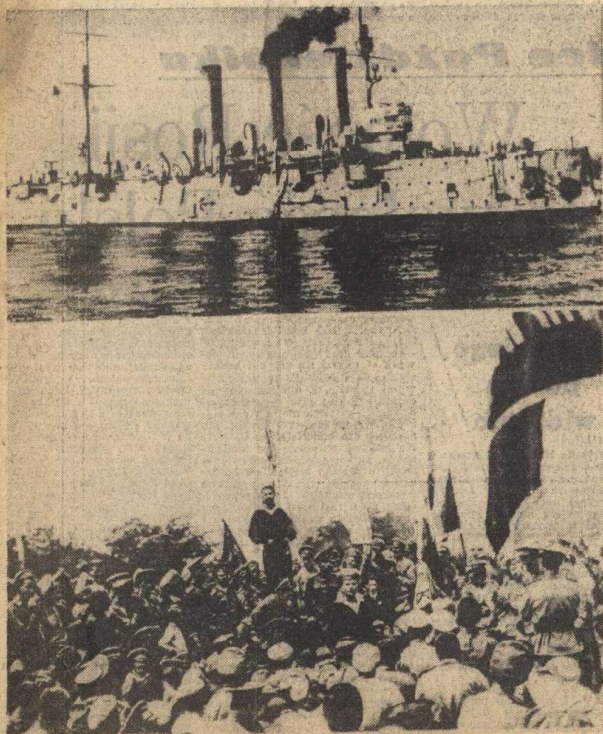
Do pozytywnych aspektów wprowadzenia do pracy należy pomoc ze strony doświadczonych współpracowników w pierwszych krokach zawodowych nowo przyjętych. Oni to często okazali pomoc dla początkujących pracowników.

Porównanie wskaźników zapodowania nowo przyjętych z zewnątrz i absolwentów szkoły przyzakładowej wskazuje na większą możliwość trwałego związania się z zakładem absolwentów szkoły przyzakładowej. Korzystniej dla nich przedstawiały się także wskaźniki jak: motyw podjęcia pracy (uzyskanie pracy w wyuczonym zawodzie), możliwość kontynuacji nauki, pierwsze wrażenia z pracy, poglądy na wprowadzenie do pracy.

O stabilizacji większości pracowników zdecydowały skuteczność polityki kadrowej (wyższa płaca, mieszkanie, zmiana stanowiska pracy).

E. CHYŻA

61 LAT WIELKIEGO PAŹDZIERNIKA



7 listopada 1917r. wieczorem na sygnal z krakowianka „Aurora” rozpoczął się szturm Pałacu Zimowego, w którym zabarykadował się Rząd Tymczasowy. W tym też dniu Lenin wydal oświadczenie o obaleniu Rządu Tymczasowego i przejęciu władzy przez Komitet Wojskowo-Revolucyjny Rady Piotrogrodzkiej. Obradujący II Zjazd Rad Delegatów Robotniczych i Żołnierskich powziął uchwałę o przejęciu władzy przez rady i uchwałil zaproponowany przez Lenina „Dekret o Pokoju”.

Władza radziecka zwracała się w nim do wszystkich rządów i narodów z apelem natychmiastowego zawarcia demokracji i pokoju bez aneksji i kontrybucji jednoznacznie formułując w ten sposób wyzwanie nie się zaboru cudzych terytoriów i przyznanie wszystkim narodom Rosji prawa do samookreślenia.

Następnie na wniosek Lenina przyjęto „Dekret o Ziemi”. Likwidował on prywatną własność ziemi i oddawał ją w ręce ludu. II Zjazd utworzył pierwszy rząd radziecki — Radę Komisarzy Ludowych z Włodzimierzem Leninem na czele.

Rozpoczęły się dni, które wstrząsnęły światem. Historia oceniła te wydarzenia jako początek ery nowożytności.

Decydujące jednak znaczenie posiadała okoliczność pierwsza. Lenin stwierdził: „wolność Polski niemożliwa jest bez wolności Rosji” i właśnie to stwierdzenie stało się po zwycięstwie rewolucji polityczną koncepcją młodego państwa radzieckiego.

Fundamentalne i niepodważalne znaczenie w odzyskaniu niepodległego bytu narodowego miały też długotrwała walka narodu polskiego. Bolewnie wolał i niepodległości nigdy nie są drowywane. Rezultat wspólnej walki rosyjskich i polskich rewolucjonistów, nieugięte niedoścignione dążenia narodu polskiego, pozwoliły na uzyskanie niepodległości i budowę II Rzeczypospolitej.

Polska międzywojenna nie odzyskała wyciągała fundamentów wiosków ze swych nardzin oraz swojego ówczesnego położenia. Siły polityczne stojące na czele rządu a posiadający charakter burżuazyjno-obszarowy obrót kurs, który spowodował faktyczne osamotnienie kraju w obliczu najwęższego zagrożenia. Wzrost tej polityki, zjadł antykomunizm, nie rozumienie zagrożenia politycznego — to rezultat wstrząsów wieloletniej wojny 1939 roku. Klękał nioga

System imperialistyczny jako najwęższe wewnętrznie państwo imperialistyczne przestał istnieć. W wyniku rewolucji zakończyło się bezwzględne panowanie imperializmu na świecie.

System imperialistyczny jako najwęższe wewnętrznie państwo imperialistyczne przestał istnieć. W wyniku rewolucji zakończyło się bezwzględne panowanie imperializmu na świecie.

O Rewolucji Październikowej myślimy zawsze w odniesieniu do spraw Polski. Rewolucja Październikowa, a następnie klęska wojenna mocarstw centralnych — to pomysły zbieg okoliczności historycznych międzynarodowych, dzięki którym odzyskaliśmy niepodległość.

(Ciąg dalszy na str. 2)



MUZEUM
TWIERDZY KOSTRZYŃ

Rewolucja październikowa w Rosji, która zmieniła świat...
Była to rewolucja społeczna, a nie inna od wszystkich poprzednich, przynosząca od pierwszego dnia inną politykę noweli, radzieckiej władzy. Politykę w sferze założeń praktycznych i celach diametralnie różną od polityki rządów państw kapitalistycznych. Socjalistyczny charakter rewolucji zmienił stanowisko władz radzieckich na tydzień, w sprawie wojny z Niemcami.

Idee Października

Wolność Rosji to wolność Polski

w sprawie, która dla Polaków w roku 1917 i 1918 była najważniejsza — w sprawie niepodległości Polski.

Z polskiego
punktu
widzenia

15 listopada 1917 r. wychodzący w Krakowie dziennik „Naprzód”, którego redakcja reprezentowała poglądy kierownictwa Polskiej Partii Socjalistycznej, tak komentował wydarzenia mające miejsce kilka dni wcześniej w ówczesnym Piotrogródzie:

„Dla Polaków między Kiereńskim a Leninem wprost nie ma wyboru. Kiereński chce wojnę przedłużać, Lenin zakończyć. Co Kiereński zamierza względem Polski, tego dotąd i ja, bez ostróżki nie powiedział. Lenin chce dla Polski niepodległość, bez jakichkolwiek zastrzeżeń. Rosji warunków i powiada Polakom: róbcie, co chcecie ze sobą, co się wam żywnie podobaa...”

Opinia wyrażana przez polską gazetę nie była ukłonem publicysty. Opinia ta miała pełne uzasadnienie w faktach, w stanowisku, które w sprawie niepodległości Polski zajmował przez kolejne lata zarówno sam Włodzisław Jędrzejko jak i cała partia bolszewików.

„Wolność Polski jest niemożliwa bez wolności Rosji” — twierdził Lenin. Teza ta sformułowana jeszcze przed wybuchem I wojny światowej stała się w ciągu lat zmaganiem Ententy z państwami centralnymi jednym z kluczowych problemów polityki europejskiej a nawet światowej. Grupa państw centralnych (Prusy Austro-Węgry i inne) gotowa jest utworzyć quasi-państwo polskie pozostające pod wpływem Prus lub Austro-Węgier, ograniczone obszarem do ziem byłego Królestwa Polskiego a

początku 1918 r., kiedy Lloyd Geor-

porozuki 1918 r., kiedy Lloyd George w Londynie i prezydent Wilson w Waszyngtonie układali poróżne warunki rozwiązania sprawy polskiej. W tym czasie, jak pisał w "Słasku i Pomorzu", w "Iwizniach" — organie Rad Komlarszy Ludowych — ukazał się artykuł będący wykładnią polityczną i prawną w tej sprawie. Z punktu widzenia demokracji rosyjskiej — stwierdzał dziennik — Polska nie powinna stać się państwem podległym niemieckiemu Imperializmowi. Utworze nie państwa polskiego jest koniecznością, aktem dziełowej sprawiedliwości, a nie tylko aktem politycznym. Zdradzi będział walczyl w traktowazskich rokowań międzynarodow. Co więcej radzadzacy uważali, że "państwo polskie" nie było złozone z wazystkich ziem polskich, silne i mozazce odradzalo międzynarodowa. Musialoby to być "państwo głęboko demokracyczne".

Zrozumiałe więc, iż nie tylko w
tłowane na wstępie krakowskiej ga-
zecie, lecz w odczuć całego spo-
łeczeństwa polskiego nie tylko wy-
nikło z niego wielkie poczucie sa-
moświadomości i politycznych stanów
obojętności władzy Kierieńskiego i no-
wotestamentowego „Krajanina” po-
dległego w Rosji. Rewolucja wolności
dla Rosji oznaczała także wolność dla

Konsekwencje w wymiarze historycznym

Rewolucja socjalistyczna w Rosji nie mogła oczywiście zlikwidować trwającej ówczesnie niemieckiej okupacji ziem Królestwa Polskiego, nie zmieniała stanu rzeczy w dwóch po pozostałych zaborach. Zwykłostwo rewolucji determinowało natomiast powstanie innego układu sił w Europie i na świecie, rzutowało na stanowisko wszystkich państw w sprawie polskiej. Gdy bolszewicy lasno

Rosjanie zaczęli raz po raz opowiadać się za niepodległością dla Polski gdy potępiali wolne i imperializm głosząc hasło pokoju bez aneksji i odzyskowania wolności dla ludów i hasła wyzwolenia społecznego politycy burżuazyjni zwyciężający. Ententy nie mogli długo ograniczać się do mełstliwych deklaracji adresowanych do Polaków. Znałe powszechnie punkty prezydenta Wilsona, z któ-
rych 13 postulował utworzenie nie-

wski, Morawie i prawne znaczenie sądu Rady Komarszy Ludowych w sprawie polskiej stanowiło jedną z przesłanek do odwyśniania niepodległości państwa i wywołania bezpośredni wpływ rewolucji w Rosji na nastroje narodów w Europie. Wskazywał na niebezpieczeństwo, jakie dla państwa polskiego stanowił wzrost nacjonalizmu i nacjonalizmu w Niemczech (przynajmniej) listopad 1918, znaczenie komunistów i socjalistów (ich wpływów) podobnie na politykę państwa polskiego. Wskazywał na niebezpieczeństwo, jakie dla państwa polskiego stanowił nacjonalizm i nacjonalizm w Niemczech (przynajmniej) listopad 1918, znaczenie komunistów i socjalistów (ich wpływów) podobnie na politykę państwa polskiego. Wskazywał na niebezpieczeństwo, jakie dla państwa polskiego stanowił nacjonalizm i nacjonalizm w Niemczech (przynajmniej) listopad 1918, znaczenie komunistów i socjalistów (ich wpływów) podobnie na politykę państwa polskiego.

Jakże i dopiero na przestrzeni lat, szerzej omawiając wygradła polityka radziecka w odniesieniu do Polski, Ideał Paziński ma być tak znaczący moralnie i realny wpływ na powstanie odróżnionego państwa polskiego. W tym celu, w 1939, oświadczył, że „nie ma nadziei, że Polska stałaby się państwem radzieckim do Polski aż do dnia dzisiejszego. W okresie 1918–1939 nie doszło niestety do zbliżenia i sojuszu polsko-radzieckiego. W Moskwie nieznadano z państwami i narodami racja stanu polityka polskiej klas, posiadającej system polityczny, który przewodził polityce polskiej w r. 1939 i klęsk w wojnie obronnej przeciwko hitlerowskiemu III Rzeszy.

[illegible][illegible]

Nasze prezentacje



Sylwetka, którą dziś prezentujemy naszym czytelnikom jest doskonale znana budowniczym Kostrzyńskich Zakładów. Jest jednym z nich. Kontakt **Michała Paszkowskiego** z Kostrzyńską Fabryką Celulozy i Papieru rozpoczyna się w dniu 1 sierpnia 1957 roku — to jest w chwili, gdy przekracza bramy zakładu i podejmuje pracę w charakterze słuszarza w Samodzielnym Oddziale Wy-

konawstwa Inwestycyjnego. W rok później będzie wśród tych, dzięki którym ruszyła pierwsza nitka technologiczna celulozowni. Okres ten pozostał we wspomnieniach jako trudny ze względu na warunki tamtych lat — pełnych wyrzeczeń i samozaparcia. Zadanie było trudne, lecz byli wspaniali ludzie — jak

61 lat Wielkiego Października

(Ciąg dalszy ze str. 1)

cej zagrożenie bytu nie tylko państwa polskiego ale i zagrożenie biologiczne narodu.

W roku 1944 po raz drugi uzyskaliśmy niepodległość, dzięki Rewolucji Październikowej.

Właśnie idea tej rewolucji stworzyła w ciągu 20 lat państwo o takiej potęgzie, takiej zwartości i takiej linii, politycznej, którą mogło wnieść decydujący wkład w rozgromienie III Rzeszy i wyzwolenie podbitych przez nią narodów Europy.

Równocześnie zrodzone z idei marksizmu — leninizmu i socjalizmu, siły polityczne — komunistyczne stworzyły w Kraju Ludowym, Krajową Radę Narodową, w ZSRR Ludowe Wojsko Polskie — Kłowy, kraj na drodze socjalizmu i narodowego we Związkiem Radzieckim.

Wraz z powstaniem Polski Ludowej została zrealizowana leninowska koncepcja sojuszu niepodległej Polski z Krajem Rad. Sojusz ten stał się jednym z pierwszych ogniw wspólnot państw socjalistycznych.

Zbudowany przez komun-

tów, przez Lenina Kraj Rad stał się ostoją, główną bazą wszystkich sił socjalizmu, odegrał zasadniczą rolę w tworzeniu warunków dla postępu całego światowego procesu rewolucyjnego.

Proces ten zapoczątkowany przez Rewolucję Październikową powoduje, że coraz więcej państw świata wchodzi na drogę socjalizmu, umożliwiając w ten sposób rozwiązanie podstawowych problemów narodowych i społeczno-ekonomicznych.

Nowych. W ramach systemu socjalistycznego ukształtował się nowy typ stosunków międzynarodowych.

Nowy model tych stosunków oparty jest na zasadach socjalistycznego internationalizmu — jednolitej ideowej, wspólnoty postępowej, celów społecznych i interesów nawiązanych do zasadniczych założeń i współdziałaniu na arenie międzynarodowej.

Jest to także nowy model międzynarodowych stosunków ekonomicznych — równoprawnej współpracy i wzajemnej pomocy w dynamicznym rozwoju gospodarczym państw.

Trybuna czytelników

Zmowa milczenia czy akceptacja zła?

Celowo stawiam to prowokacyjne pytanie, bo sprawa, która może poruszyć nie pozwala na jednoznaczna odpowiedź. Prawdopodobnie wywoła burzę dyskusji, a znakomicie do tego jest przygotowana i może urażona a to z tego względu, że w obecnym sposobie poruszam sprawę należącą do gatunku wstydliwych, a nie do gatunku „z jakiegoś powodu” więcej lub mniej „człowiek”. Sprawa dotyczy nasilającego się w ostatnich miesiącach zjawiska zagarniania społecznego mienia czyli mówiąc krótko: kradzieży. W zasadzie wszystkich i wszędzie.

Skąd się to bierze? Preceder uprawiany przez grupę ludzi musi budzić powszechnie potępienie jako „nieuczciwe”. Jest to jednakże uprawiany też z małymi wyjątkami bezkarnie.

[illegible]

Osobieście nie widzę w tym żadnej różnicy.

A wracając do tytułu. Gdyby odrzucić drugą część tytułu, która krzywdzi ofiarnie pracującą większość naszej załogi to pozostała — jednak część pierwsza „ZMO-
WA MILCZENIA” — pozostanie też w zakładzie grupa ludzi, dla których jest to najlepszy klimat do uprawiania niecnego procederu zabazagującego nas wszystkich e wspólny dorobek, a nie „tylko” Państwo — jak niektórzy z nas sądzą...
M.S.

ników elektrycznych małej i średniej mocy z urządzeń (chwilowo z względu na technologicznych wyłączeniach) — a więc z jednocześnie dewastacją urządzeń (szkody społeczne ogromne).

Nagminne kradzieże wyłączników i części instalacji elektrycznej.

Czy własność społeczna, czyli własność wspólna nas wszystkich polega w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych innym ocenom moralnym?

Dlaczego, skoro nie godzimy się na okradanie indywidualne to godzimy się na okradanie zbiorowe?

Od Redakcji
Zapraszamy załogę KZP oraz naszych wszystkich czytelników do dyskusji na łamach gazety na temat poruszony w powyższym artykule. Będziemy w oparciu o listy dążyli do pełnego przedstawienia problemu zasygnalizowanego w krótkim artykule a gdy będzie trzeba, będziemy pokazywać na łamach gazety imienne sylwetki ludzi, którzy zasługują na społeczne potępienie.

Czas przerwać znowu milczenie!
REDAKTOR

SREBRNY JUBILEUSZ

Niecodzienny jubileusz obchodzili niedawno Wanda i Edward Skorkowie — pracownicy Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych. W dniu 28 października br. w Urzędzie Stanu Cywilnego w Kostrzynie w obecności naczelnika miasta Zbigniewa Cedro, przy byłych delegacji zakładu pracy oraz najbliższej rodziny Wanda i Edward Skorkowie złożyli uroczyste przysiężenie z okazji 25-lecia podjęcia małżeńskiego.

le się okazją do bliższego przed-
stawienia naszych pracowników.

Edward Szorek pracuje w KZP od lat 20 jako maszynista lokomotywy spalinowej w zakładowym transporcie.

Członek PZPR od roku 1949 pełnił w organizacji partyjnej szereg funkcji — ostatnio jest grupowym partyjnym.

ufania. Aktywny członek Koła
Łowieckiego „Celuloza”.

Wanda Szorek pracuje w naszych zakładach od lat 10 jako kierowniczka akumulatorowego na Wydziale Obróbki Papieru. Członek partii od 8 lat.

Wysoko ocenia kierownictwo KZP zaangażowanie w pracy zawodowej i społecznej Wandy i Edwarda Szorków. Z okazji srebrnego jubileuszu Dyrekcja, Komitet Zakładowy i Rada Zakładowa

To przyjemne wydarzenie sta-





Kapela ludowa KZP w całej okolicy.

ZAKŁADOWY RUCH AMATORSKI

W życiu kulturalnym naszego zakładu i miasta, niepoślednią rolę odgrywa działające i odnoszące sukcesy w amatorskiej twórczości artystycznej zespoły, kapela ludowa oraz zespół wokalo-instrumentalny „Aplauz”. Tym właśnie zespołom chciał bym poświęcić słowa.

Kapela ludowa, która swoim rodzajem sięga roku 1965, bowiem w tym roku została utworzona z inicjatywy ówczesnego kierownika Klubu Fabrycznego, Józefa Jaskólskiego. Dziś po trzydziestoletnim okresie czasu nie straciła ze swej atrakcyjności, często jest zapraszana na imprezy poza Zakładem.

Trudno jest dziś wymienić wszystkich jej uczestników spośród naszej załogi, a także z miasta. Różne też były jej losy. Były wznioły i upadek, z tym, że wznioły na pewno wielce. Przecież jedynie rzucić kilka barwniejszych faktów z jej dorobku, mianowicie kilkakrotnie występy w NRD, w poznańskiej telewizji, udział w Ogólnopolskich Przeglądach Folklorystycznych w Grudziądzu, Płocku, udział w Centr. Dożynkach w Zielonej Górze, w Panoramic XXX-lecia Polskiej Ludowej w Warszawie, w święcie „Trwamy Robotniczo” w Gorzowie, czy I Wojewódzkim Zlocie Bractwa i Przyjaźni w Krzeszowie Kołczynie i Słobieszynie na spotkaniu z kombatantami. Wiem, że duża satysfakcja tej uczestników sprawiaja występ przed własną publicznością, załoga i mieszkańcami miasta. O czym każdy kostrzyński miał okazję niedługo niejednokrotnie się przekonać, chociażby na V Ogólnopolskiej Snażakach Papierników, czy z okazji Dnia Seniora w KZP. Należy się tym ludziom duże słowa uznania, za ich zaangażowanie i oddanie w kontynuowanie tej tradycji już dziś dziedzinie artystycznej folkloru. A dzieło się to za przyczyną ludzi, z którymi w gronie załogi związani jesteśmy na co dzień, którzy oprócz pracy za-

wodowej, poświęcają czas tej działalności.

Aktualnie kapela ludowa pracuje w następującym składzie: kierownikiem muzycznym kapeli jest Edmund Orpel, oracownik wydziału Transportu, sprawami organizacyjnymi zajmuje się Tadeusz Niewinowski, mistrz wydziału Panierki, który jest solistą zespołu a wtóruje mu solistka pracownica Laboratorium Wiesława Michalak. Z duża uwagą na tak duży instrument jakim jest kontrabas, radzi sobie Józef Działowski, pracownik Oddziału Remontowo-Budowlanego, do nie tak dawna na II skrzypkach pomagał kapeli również pracownik Oddziału Remontowo-Budowlanego Franciszek Chrzaszcz, który na okres jednego roku opuścił kostrzyn, przechodząc do innej pracy.

Pierwsze skrzypce dierży w swoich rękach emeryt Bronisław Jaworski z Czecha. Na trąbce I gra Walenty Jarmuzek, pracownik wydziału Mechanicznego, Bebenek spoczywa w rękach pracownika PKP Lokomotywownia Kostrzyn Pawła Pecaka. Na klawirze gra Ryszard Pietrzyński, pracownik działu Głównego Mechanika, akordeony I i II akordeon Ryszard Szpaniak, pracownik wydziału Transportu. Dodam jeszcze, że sołdnie przygotowuje się do udziału w występach Lech Turowski, uczeń.

Tym właśnie ludziom zawdzięczamy, że co ma już na koncie swojego dorobku kapela ludowa i z czego możemy być dumni.

Równie znaczący w dorobku artystycznym naszego zakładu i popularyzowaniu ruchu amatorskiego jest, nieprzerwanie działający od 1971 roku zespół instrumentalno-wokalny „Aplauz”, zdobywca wielu nagród i wyróżnień w przeglądach, konkursach różnych szczebli. Bogaty dorobek artystyczny tego zespołu to ciągle poszukiwanie wysokich wartości artystycznych w uprawianiu muzyki. Zespół znany z bardzo wnikliwych i łorów technicznych w preferowanej

muzyce i znajdujący uznanie w ocenianych ten zespół, a rekrutujących się z profesjonalistów.

Zaczynali swoją działalność w trójkę: Kazimierz Zawada, kierownik muzyczny zespołu grający na instrumentach klawiszowych i strunowych, mistrz wydziału Przetwórstwa, Zygmunt Cielas gitara, śpiew i Leszek Oleśński perkusja i śpiew, obaj pracownicy Magazynu Technicznego. Między innymi za ich sprawą solistka Lidia Janik w 1975 r. była uczestniczką Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kolobrzegu. Są laureatami V Kostrzyńskich Konfrontacji Muzycznych „Odra-Warta” laureatami I miejsca w konkursie Wino-braniowym w Zielonej Górze.

Jest to zespół, który także cieszy się dużym uznanie wśród kostrzyńskiej publiczności. Jesienią 1975 roku zespół wzbogacił się o jeden instrument i zarazem wokalistę grającego na saksofonie tenorowym pracownik wydziału Przetwórstwa Rajmund Skrzypny. Zespół w tym składzie osobowym na Festynie Robotniczym w września br. zajął I miejsce uzyskując duże uznanie jury pod przewodnictwem znanej solistki Krystyny Prońko. Na co dzień, w każdą sobotę „Aplauz” uprzyjemnia bywalcom Kreszów pobyt na wieczorkach tanecznych. Można jeszcze by wiele mówić o tym zespole i wyliczać jego osiągnięcia.

Celem jednak moim jest przybliżyć i podobnie jak w przypadku kapeli ludowej pokazać sylwetki tych ludzi, którzy w pełni zasługują na nasze uznanie. Zwiastuje, że bardzo niewiele zespołów tego rodzaju może się poszczycić tak bogatym dorobkiem artystycznym jako amatorzy.

Pozostaje mi, prezentowanym tu ludziom członkom zespołów życzyć dalszych sukcesów i zadowolenia w uprawianiu amatorskiej twórczości artystycznej. A kostrzyńskiej publiczności tak najczystszych kontaktów z zespołami, które zaprezentowałyśmy (kos.)

FORUM MŁODYCH

W dniu 11 października w Zasadniczej Szkole Zawodowej Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych odbyło się zebranie organizacyjne koła ZSZP I klasy. Na zebraniu obecny był przewodniczący ZM ZSZP Stanisław Suski, przedstawiciele ZZ ZSZP oraz kierownictwo szkoły.

Na zebraniu wzięło 13 legitymacji organizacyjnych dla nowych członków oraz

zatwierdzono 5 deklaracji pragnących wstąpić do szkolnego koła ZSZP.

W skład Zarządu Koła ZSZP weszli: Stanisław Grzył — przewodniczący szkolnego koła, Marek Chochla — z-ca przewodniczącego, Piotr Kosła — skarbnik.

Obecnie prowadzone są działania przez tow. Kawinskiego (opiekun z ramienia ZZ ZSZP) w klasie II ZSZP przy KZP.

Listopad - Miesiącem Młodego Wynalazcy

Zarząd Wojewódzki przy współudziale Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, NOT Oddziału Wojewódzkiego, Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania, ogłasza w miesiącu listopadzie konkurs pod nazwą „Listopad — Miesiącem Młodego Wynalazcy”.

Celem tego konkursu jest umocnienie działalności racjonalizatorsko - wynalazczej wśród młodzieży województwa gorzkiego. Konkurs realizowany jest na różnych szczeblach:

- zakład pracy — Zakładowa Komisja Organizacyjna TMMT,
- pośrednim szczeblem są Miejskie Komisje organizacyjne,
- na szczeblu wojewódzkim — Wojewódzka Komisja Organizacyjna.

Prace konkursowe oceniane są na szczeblu zakładowym i na szczeblu wojewódzkim przez odpowiednie Komisje Organizacyjne. Uczestnikiem konkursu może być każdy pracownik zakładu, który w terminie od 1 do 30 listopada zgłosi do udziału przynajmniej 1 projekt wynalazczy. Biografy udział w konkursie nie może przekroczyć 30 roku życia (indywidualni wnioskodawcy), w przypadku pracy zbiorowej 50 proc. składu osobowego zespołu nie może przekroczyć 30 roku życia. Zgłoszenie wniosku racjonalizatorskiego do tego konkursu nie wyklucza udziału wniosku w innych konkursach.

Przy rozpatrywaniu prac przez Komisję bierze się pod uwagę tylko te projekty, które przyjęto do stosowania.

Ustalono następujące nagrody w konkursie:

- I nagroda — 3.000 zł
- II nagroda — 2.000 zł
- III nagroda — 1.000 zł

wyróżnienia po 500 zł

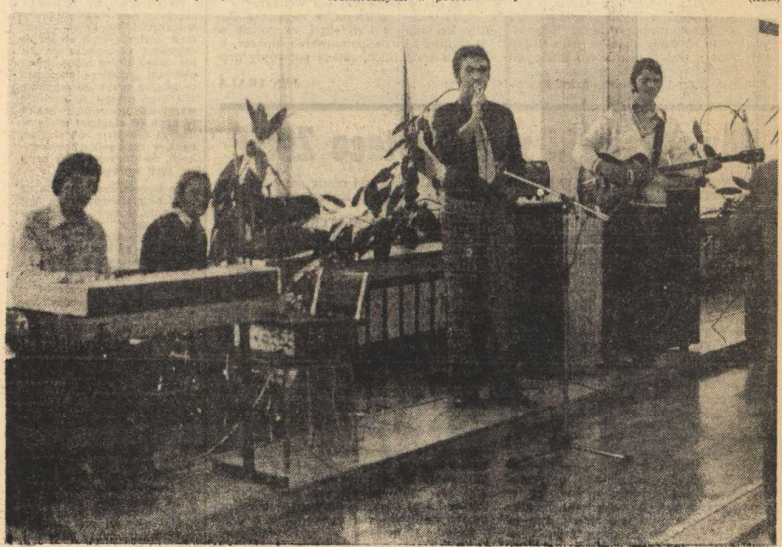
Komisja konkursowa ma prawo nie przyznawania jednej lub więcej nagród lub wyróżnień, jeżeli uzna, że poziom zgłoszonych projektów wynalazczych jest niewystarczający.

W Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych szczegółowych informacji udziela: Zarząd Zakładowy ZSZP i komórka racjonalizacji.

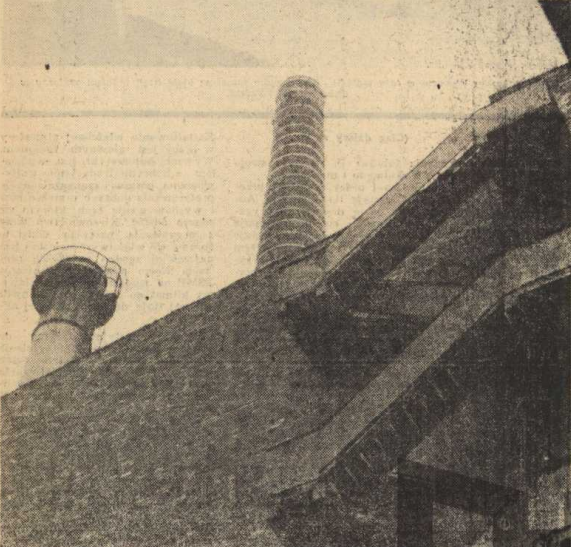
Zgłoszenie do konkursu odbywa się na drukach znajdujących się w punktach konsultacyjnych.



Uroczysty moment wręczenia legitymacji członka ZSZP.



Zespół „Aplauz”.





Nasi zasłużeni seniorzy

Dzień Seniora w KZP

120 rencistów i emerytów, byłych pracowników naszego zakładu uczestniczyło w obchodach Dnia Seniora.

Rada Zakładowa przygotowała na ten dzień sporo atrakcji, a obchody Dnia Seniora miały bardzo uroczysty charakter.

W spotkaniu z rencistami i emerytami uczestniczyli przedstawiciele Rady Zakładowej, Tadeusz Teraszewski i Halina Kulińska oraz dyrektor ds. produkcji Józef Kłapacz. Zebrani mieli okazję zapoznać się z dotychczasowymi osiągnięciami zakładu. Dyr. Józef Kłapacz przedstawił zarys wykonania zadań produkcyjnych za 3 kwartały br. Wiele mówiono na spotkaniu o różnorodnych formach świadczeń i pomocy zakładu dla swoich byłych pracowników. Trzeba przyznać, że kontakty rencistów i emerytów z zakładem wciąż są żywe. Dziele się tak nie tylko ze sprawą specjalnych uroczystości, ale i o kontakty niemalże codienne. Wielu spośród zebranych często odwiedza zakład, w którym pracowali wczoraj, dziś, jutro. Interesuje się produkcją i rozwojem zakładu. Nieobojętny jest im wiele zakładowych problemów. Wynika to z różnego przebiegu życia i trosk.

Rada Zakładowa, która ma najbliższy kontakt z rencistami i emerytami, na

co dzień załatwia wiele spraw, służy radą i pomocą w rozwiązywaniu życiowych problemów. Udziela niezapomnianą pomoc w zakupie drewna i węgla, to są te formy pomocy. Dużo myśli się także nad sprawą wypoczynku rencistów i emerytów. Temu celowi służy organizowanie wycieczek, a także pomoc w załatwianiu wczasów i sanatoriów.

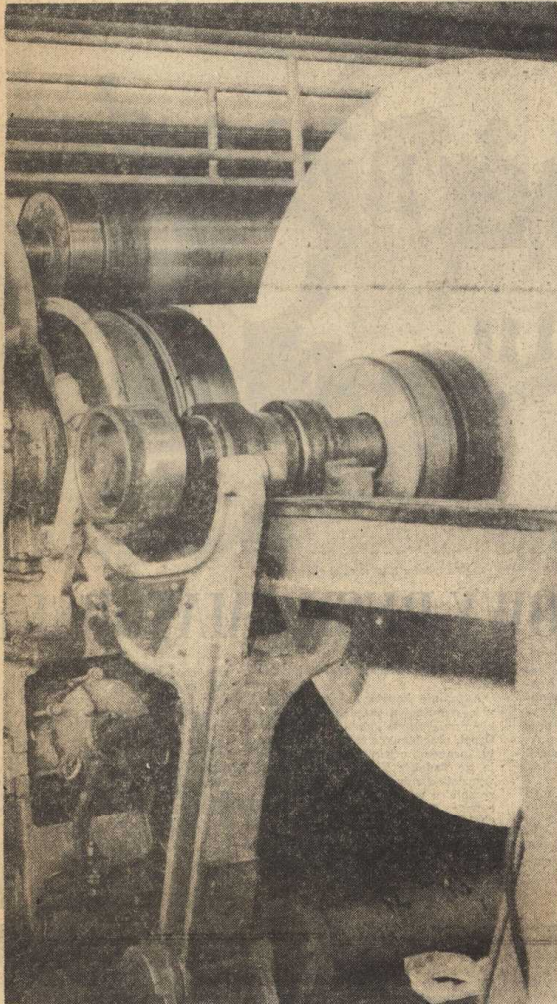
Może są to na pozór sprawy błahe, lecz składają się one na żywioły stosunek dla drobnych ludzkich spraw i potrzeb.

Dla ludzi, którzy przepracowali w naszym zakładzie wiele lat, przyczyniając się swoją pracą do jego rozwoju, jest to istotna sprawa wiedzi i macierzystym za kładem. I dobrze się dzieje, że ta wiedza jest tak ściśnięta i z roku na rok wzbogać o nowe formy. Symboliczny kwiatek i życzenia w Dniu Seniora dla rencistów i emerytów, są dowodem ciągłej pamięci zakładu o byłych pracownikach.

Dia uświetniła Dnia Seniora dla rencistów i emerytów wystąpił zespół „Aplauz” i kapele ludowa.

Mila i serdeczna atmosfera, wiele ciepłych podziękowań, które w tym dniu padły od samych seniorów — to najlepsza nagroda dla organizatorów tego spotkania.

(L. S.)



Kącik wędkarza i działkowca

W połowie października odbyły się zawody wędkarskie w Słobku organizowane przez „Stilon” z Gorzówki, w których brała udział nasza drużyna, zajmując III miejsce. Zawody rozegrane były o Puchar Prezydenta Oddziału Zarządu Głównego Związków Zawodowych Puchar Przechodni zdobył został przez „Stilon”. II miejsce zajęła drużyna z Chodzieży.

Indywidualnie zawody wygrał kol. Henryk Narkon ze „Stilonu”. II miejsce zajął kol. Ryszard Gajdz, z Chodzieży, III miejsce kol. Józef Tonowicz z „Celulozy”. Kostrzyni nasi zawodnicy zdobyli dwie nagrody indywidualne i nagrodę za zwycięstwo w wielokrotnej ryby. Tę ostatnią złożył Józef Tonowicz.

20 października odbyła się u okazji Dnia Działkowca miła uroczystość, na której podsumowano wyniki współzawodnictwa o najlepszą zagospodarowaną działkę. Komisja wytyczyła 5 działek jako najlepszych, którzy zostali nagrodzeni drobnymi upominkami.

Ponadto Zarząd POD uhonorował nagro-

dami pieniężnymi 5 działaczy. Pożyczyli oficjalnej działkownicy mieli okazję spędzić przyjemnie czas we własnym gronie.

22 października odbyły się kolejne zawody wędkarskie „Zakończenie sezonu wędkarskiego 1978” na kanale w Siekierkach. Przed zawodami uczestnicy złożyli wianki i kwiatów pod pomnikiem poległych o wyzwolenie Ojczyzny.

W zawodach startowało 23 zawodników. 7 kolegow zdobyło nagrody indywidualne. Pierwsze miejsce zajął kol. Adam Maslukiewicz wygrywając zawody 1332 punktami. Mimo niepewnej pogody humory dopisywały, a wspaniałe pieczenie kiełbasek przy ognisku „akoferyo” wady.

Do zobaczenia w przyszłym roku, który będzie chyba laskawszy dla wędkarzy.

Wszystkim życzliwym, a zwłaszcza Radzie Zakładowej i dyrekcji, za pomoc w zorganizowaniu wspomnianych imprez w imieniu wszystkich, składa podwójny prezes

JAN TRALA

Nowe książki w bibliotece ZOITE

„PLANOWANIE SPOŁECZNE W PRZEDSIĘBIORSTWIE”, autor: Marian Frank, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1978 r., wyd. I, stron 360.

W książce został podjęty najaktualniejszy obecnie temat polityki społecznej, i mianowicie problem zaspokojenia potrzeb załogi przez jej pracodawcę — przedsiębiorstwo państwowe.

Autor omówił podstawy wprowadzania planowania społecznego w przedsiębiorstwach — postanowienia Konstytucji, Uchwały VI, VII Zjazdu, Kodeksu pracy — cel, zakres, środki i metody planowania społecznego, problemy płac, zatrudnienia kobiet, młodzieży i młodocianych, problemy związane z pracą ludzi starszych i emerytów oraz opieką nad nimi i in.

Książka została podzielona na 15 rozdziałów, w których analizowane są poszczególne zagadnienia, a także literatura przedmiotowa dobrana tak, że może stanowić efektywną pomoc dla pracowników przygotowujących plany rozwoju społecznego w przedsiębiorstwach. Układ książki wynika z konsekwentnego przechodzenia od zagadnień ogólnych do szczegółowych, ułatwi czytelnikom zapamiętanie się z problemami planowania społecznego.

Książka ta stanowi cenną pozycję dla osób zatrudnionych w służbie pracowniczej.

„GOSPODARKA MATERIALOWA”. Autor: Jerzy Kwejt, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1978 r., wyd. I, stron 344.

W książce przedstawione są podstawy teoretyczne, ekonomiczne i organizacyjne gospodarki materialowej jako wyodrębnionej dziedziny wiedzy i praktyki. Opierając się na dorobku nauki oraz na analizie funkcjonowania gospodarki materialowej w krajach socjalistycznych i kapitalistycznych. Autor formułuje zasady racjonalnego zarządzania tą gospodarką w skali makroorganizacyjnej (wielkich organizacji gospodarczych, kombinatów i przedsiębiorstw przemysłowych).

Zasady te dotyczą całego przepływu materiałów przez sferę zaopatrzenia, produkcji i zbytu. Z stały one ustalone na podstawie rozważań, w których uwzględniono kompleksy zagadnień wchodzących w zakres omawianej problematyki.

Książka ta może służyć pracownikom gospodarki materialowej na wszystkich szczeblach zarządzania.

Prawnik odpowiada

Na temat urlopów bezpłatnych.

Jest nim długotrwała przerwa w świadczeniu pracy związana z macierzyństwem pracownicy, przeznaczona na opiekę nad małym dzieckiem. Uprawnienia do tych urlopów przewiduje art. 188 kodeksu pracy. Stanowi on, że na wniosek pracownicy zakład pracy obowiązany jest udzielić jej urlopu bezpłatnego w celu sprawowania opieki nad małym dzieckiem i że zarówno zasady udzielania pracownikom urlopów bezpłatnych jak i zakres uprawnień przysługujących w czasie takich urlopów określony zostaje przez Radę Ministrów po porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych.

W myśl uchwały nr 13 Rady Ministrów obowiązującej nadal, zakład pracy obowiązany jest udzielić na żądanie pracownicy zatrudnionej w tym zakładzie co najmniej 12 miesięcy — po zakończeniu przez nią urlopu macierzyńskiego — nieprzerwanego urlopu bezpłatnego w wymiarze do 3 lat w celu umożliwienia jej sprawowania opieki nad dzieckiem, najdłużej jednak do ukończenia przez nie 4 lat życia.

Uprawnienia do tych urlopów przysługują nie tylko pracownicom, które opiekują się własnymi dziećmi, lecz także i tym, które sprawują opiekę nad dziećmi przysposobionymi. Określenie zarówno wymiaru urlopu bezpłatnego, jak i terminu jego wykorzystania postanowiono pracownicy obowiązana jest ona jedynie do zgłoszenia wniosku o udzielenie urlopu bezpłatnego co najmniej na 3 tygodnie przed wskazanym przez siebie terminem rozpoczęcia urlopu.

Wniosek taki może być zgłoszony także jeszcze przed zakończeniem przez pracownicę urlopu macierzyńskiego. Uchwała nr 13 Rady Ministrów dopuszcza też skrócenie na wniosek pracownicy czasu trwania udzielenego jej urlopu bezpłatnego. Może to nastąpić w każdym czasie za zgodą zakładu pracy albo po uprzednim zawiadomieniu zakładu pracy najpóźniej na 30 dni przed zamierzonym podjęciem pracy.

Przepisy zawarte w uchwale nr 13 Rady Ministrów nie ograniczają się do nałożenia na zakłady pracy obowiązku udzielenia pracownikom urlopów bezpłatnych na opiekę nad małymi dziećmi, lecz przynajmniej ponadto kobietom korzystającym z tych urlopów szereg związanych z nimi uprawnień.

Tak więc po pierwsze, uchwala przynajmniej pracownicom prawo do pobierania w całym okresie urlopu bezpłatnego zasiłku rodzinnego na dzieci, przysługującego przed rozpoczęciem urlopu, oraz prawo do bezpłatnej pomocy lekarskiej zarówno dla samych pracownic, jak i dla członków ich rodzin.

Po wtóre urlop bezpłatny nie przerywa ciągłości pracy w okresie, w którym w uprawnień uzależnionych od jej zachowania, co oznacza, że okres pracy przed urlopem bezpłatnym podlega wliczeniu do okresu pracy po zakończeniu tego urlopu w zakresie wszelkich uprawnień zależnych od ciągłości pracy w danym zawodzie lub służbie, bądź w szczególnych warunkach, od których zależy nabywanie tych uprawnień.

Po trzecie, czas trwania urlopu bezpłatnego zostaje wliczony do okresu pracy urlopowniczego wymiaru urlopów wypoczynkowych oraz w wymiarze łącznym — nie przekraczającym 6 lat — do stażu rentowego — emerytalnego.

Po czwarte, pracownica, która korzysta z urlopu bezpłatnego, nabywa prawo do urlopu wypoczynkowego z dniem 1 stycznia roku kalendarzowego następującego po roku, w którym podjęła zatrudnienie po zakończeniu urlopu bezpłatnego, co oznacza, że nie musi czekać pełne go roku na nabycie tych uprawnień.

W końcu w okresie urlopu bezpłatnego pracownica ma prawo do świadczeń socjalnych, a po zakończeniu urlopu służy jej prawo do świadczeń za zatrudnienia, a nie wymienionych warunkach.

(oprac. L.S.)



Z miłośniczym wigorem w tańc melodyi „Kiedyś cię zakochała białe bzy” tańczyli seniorzy w dniu własnego święta.

Nasze prezentacje

Michał Paszkowski

(Ciąg dalszy ze str. 2)

mienia fabryki — związało swoje losy z zakładem i miastem.

Po rocznej pracy w SUWII przeniesiony zostaje do Wydziału Automatyzacji gdzie pracuje w brigadzie utrzymywania ruchu. Następują kolejne wznoszące zawodowe stopnie: brigadziści, a następnie mistrzem w 1970 r. W roku 1978 zostaje przydzielony do PZPR gdzie w chwili obecnej pełni funkcję II sekretarza Oddziału ds. Organizacji Partyniej.

Piśmiennictwo zakładowe organizacji ZSNP wysoko wyróżnił Michała Paszkowskiego i Wychowawcy Młodzieży.

W uznaniu za pracę zawodową i społeczną zostaje delegowany do szkoły dla podwyższania robotników i w latach 1973-77 uzyskuje dyplom technika mechanika oraz tytuł mistrza dyplomowanego.

Praca zawodowa i społeczna przyniosła mu wiele osobistej satysfakcji — mówi Michał Paszkowski.

Kształtowanie właściwej atmosfery w pracy jest głównym zadaniem. Wydział Automatyki jest wydziałem z dobrymi tradycjami kultywowania postaw zaangażowanych, preferowania dobrych pracowników i wychowywania tych, którym się zdarza odstąpić Kierownictwo wraz z organizacją partyniej, widzi te sprawy we właściwym świetle i jest najczelniej zgodne w swoich ocenach. Nowo powstała organizacja ZSNP na wydziale posiada właściwy klimat do działania i w chwili obecnej staje się coraz bardziej aktywna.

W pracy partyjnej dążymy do zwiększenia stopnia upartyjnienia wydziału, uzyskamy w ten sposób możliwość szerszego oddziaływania na resztę ludzkie, a to w codziennym robocie partyjnej jest najważniejsze.

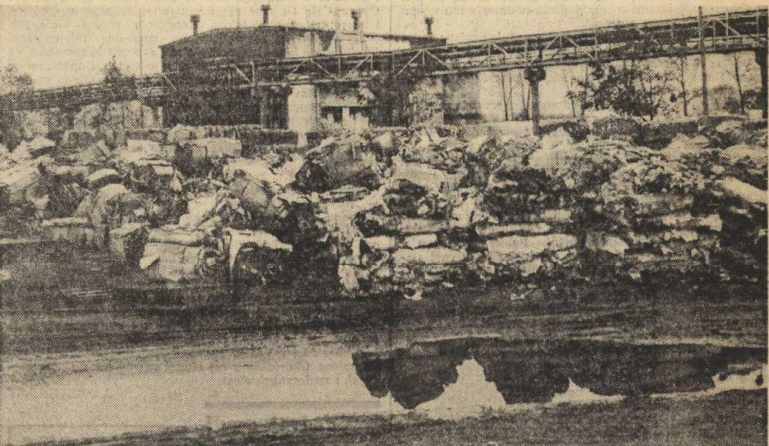
Za spraw, które mogą budzić zażalenie, to niestety tępota lokalna Wydziału Automatyki nad pomieszczeniami magazynowymi starczy glinki — powołuje to na przykładzie kosztowności i skomplikowania aparatury pomiarowej. Sprawa ta podnosiła wielokrotnie. Jednak brak innych pomysłów dla dość dużego wydziału nie pozwala na szybkie rozwiązanie. W tym jednak, że kiedyś to będzie możliwe.



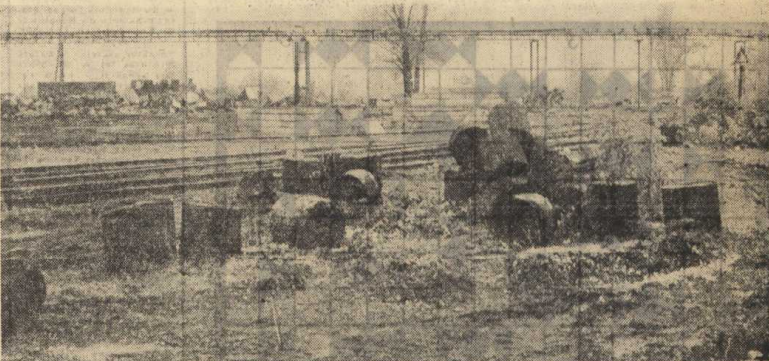
Zupełnie nowa forma składowania materiałów budowlanych przy budynku polekarek.



Warto by się tym „eksponatem” zainteresować. Może przydałby się w Muzeum Techniki?



Makulatura „kapie” się właśnie w jesiennym błotku.



Sterły zarzewiatych beczek leżą w okolicy składowiska złomu. Czyż nie ma chętnych, którzy by się „odczuli” przeniesić je w odpowiednie miejsce?



Tak przechowuje się materiały w magazynie chloranu. Straty każdego dnia wielkie.

CO NAS OTACZA?

Porządki zwikłe kolarza się nam z inna pora roku, aniżeli jesień. Piszemy o nich przy okazji nadziejcia wiosny. Lecz dochodimy do wniosku, że właściwie każda pora roku jest dobra, aby się ta sprawa zająć.

Chcieliśmy naszym czytelnikom przekazać kilka uwag na temat porządków na terenie naszego zakładu. Będzie na pewno trochę czasu do przeprowadzenia akcji porządkowej, zanim śnieg przykryje nasze przedsiębiorstwo.

Znane ludzkie przysłowie mówi: „Jakieś tam kramy”. Porządek w zakładzie jest w rzeczywistości sprawą nie do przecenienia. Długo rozleży teren zakładu wymaga ciągłych zabiegów o jego estetyczny wygląd. Tym bardziej że balagan nikomu nie ułatwia pracy, a wręcz przeciwnie, deprecjonuje ją.

Obojętnie w naszym zakładzie zasada, że każdy wydział odpowiada za porządek, zarówno na wydziele jak i na terenie wokół wydziału. A ze stanem tych porządków bywa różnie.

Mógłby rzec ktoś w tym momencie, że na pewno jest dużo o porządek wtedy problem w ogóle przestaje istnieć.

Lecz na co dzień rzecz ma się trochę inaczej. Przypatrzmy się dokładnie swemu najbliższemu otoczeniu. Na ile my sami odpowiedzialni jesteśmy za ten stan rzeczy? Bardzo często w pomieszczeniach składowych zachowujemy się delikatnie mówiąc, niechlujnie.

Śmieci nie powinny być wnoszone do powierzchni, nie należy ich wrzucać, nie należy ich wrzucać. Oczyszczanie nie jest naszą obowiązkową czynnością. Zachowujemy się całkowicie inaczej. Skąd więc się bierze ta dziwna postawa?

Odpowiadając na to pytanie należy przede wszystkim w naszej kulturze osobistej każdego pracownika, a więc w końcu zakładu, dołożyć wszelkich starań, abyśmy sobie uświadomili, że składowa śmieć nam przez 8 godzin nie przeszkadza, a tylko one dłużej nam będą służyły, zalewając tylko od nas.

Często słyszymy narzekania na wyciek oleju, stan urządzeń sanitarnych. Lecz kto w końcu z nich korzysta? W dużej części to właśnie ci narzekający.

Czyż nie powstaje w tej sytuacji błędne koło? Sami przyczyniamy się do tego, co nam przeszkadza. Warto się nad tym zastanowić trochę głębiej i z bliska się przyjrzeć własnemu

postępowaniu. Dlaczego myślimy, że składowanie rzeczy jest bezpośrednio do umywalki, która się potem zapełnia. Często śmieci lub też niewłaściwie wyrzucone śmieci lub niedoładki napierają w miejsce, które najbardziej temu celowi nie służy.

Nie można wszystkim obciążyć służb porządkowych, w

dziwi ten stan rzeczy, zważywszy na to, że jest składowisko złomu w zakładzie. Wiele do życzenia pozostawia także składowanie makułatury.

To że jest tu duża ilość, nie usprawiedliwia faktu balaganicznego jej składowania. Można by tu wyliczyć jeszcze wiele przykładów nieporządków, prościej mówiąc, ba-



To jest po prostu balagan.

kladzie które w wielu wypadkach są bezsilne.

Zacznijmy więc porządkować „własnego podwórka”.

Drugi istotny problem to zaśmiecanie terenu zakładu. Niejednokrotnie już wyciekaliśmy z umywalki, które na śmieci na terenie zakładu. Ja też nie do tej pory nie był w stanie tego nowego pomysłu zrealizować. Rozwiązanie proste, a na pewno okazałoby się skuteczne.

Odbiór odpadów nieporządków w zakładzie to walczenie się na terenie całego zakładu z tym, co nam przeszkadza. Wiele przykładów takich nieporządków, które do urządzeń lub też zużyte części.

Warto też nadmienić, że na terenie zakładu. Warto by kierownik działów odpowiedzialnych za porządek na swoim terenie dokładnie się rozszedli i wyliczeli, w jaki sposób. A wraz z tym winno pójść konkretna dyskusja, których porządków.

Warto też nadmienić, że na terenie zakładu. Warto by kierownik działów odpowiedzialnych za porządek na swoim terenie dokładnie się rozszedli i wyliczeli, w jaki sposób. A wraz z tym winno pójść konkretna dyskusja, których porządków.

Chcieliśmy aby czytelnik zwrócił uwagę na tego problemu, przyczynę, że do tego składowania. Przecież to chłubić cel zakładu, bo balagan nie jest najlepszą wizytówką nas wszystkich.



Stare urządzenia także by wypadły z tego miejsca usunąć.

